



Tradycje i przemiany

Gaspar Colon

Współdyrektor Sekretariatu Rodziny, Wydział Euroazjatycki

Temat

Przełomowe zmiany w życiu Bożych ludzi często były upamiętniane poprzez szczególne uroczystości. Uroczystości te zazwyczaj stawały się tradycjami, które przypominały ówczesne wydarzenia oraz pomagały spojrzeć na zmiany pozytywnie, jako część wzrostu, oraz drogę do celu danego przez Boga swemu ludowi.

Tekst do kazania

3 Mojż. 23,1.2; Ew. Łuk. 22,19

Wstęp

Kiedy jego mięśnie prężą się, aby lepiej uchwycić nieznanego, z którym się siłuje, umysł Jakuba pracuje szybko, aby ocenić sytuację. Kim jest ten człowiek, który przyszedł w nocy? Czy to ktoś wysłany przez jego brata Ezawę, aby go pochwycić i zabić? Nie ma odpowiedzi, jest jedynie moc przeciwnika silniejszego od Jakuba. Jakub czuje, że intruz jest kimś innym niż złodziej w nocy, czy kimś, kto miał go zatrzymać w drodze. A co jeżeli się myli? Musi walczyć nadal. Musi się go uchwycić aż do brzasku poranka. Musi!

Z pierwszymi promieniami słońca połyskującymi z pobliskich wzgórz, nieznanomy decyduje się zakończyć impas. Ogarnięty potwornym bólem, Jakub z poczuciem klęski uchwycił się przeciwnika, który mówi: "Puść mnie, bo już wzeszła zorza."

Ale Jakub odpowiedział "Nie puszcę cię, dopóki mi nie błogosławisz".

Zanim Jakub otrzymał błogosławieństwo, nieznanomy zmienił jego imię z "trzymającego za piętę" na "walczący z Bogiem". Walka się skończyła. Kiedy to słońce wznosi się coraz wyżej na nieboskłonie, mężczyzna, który odtąd nazywa się Izrael, jest oszołomiony tym, co się stało. Spotkał Boga twarzą w twarz i przeżył. Oszust mocował się z Bogiem i wyszedł z tego z błogosławieństwem, nowym imieniem i był teraz gotowy, aby stawić czoła Ezawowi.

Utykający patriarcha buduje na tym miejscu ołtarz, aby upamiętnić ten przełom w swoim życiu. Odtąd miejsce to nazywać się będzie Panią „Oblicze Boga”, ponieważ tutaj spotkał Boga twarzą w twarz. Przez następne lata Izrael opowiadał o tym swoim dzieciom. Przyprawiał je tutaj. Nakazywał im przychodzić do tego miejsca za każdym razem kiedy byli w pobliżu. Dlaczego? Ponieważ chciał zapamiętać okres tych dramatycznych zmian. Chciał, by dzieci pamiętały o zwycięstwie Boga w jego życiu (zob. 1 Mojż. 32, 22-32)

Reakcja na zmianę

Jak budować wiarę kiedy świat dokoła się zmienia? Jak powinniśmy zareagować na zmiany? Czy zmiany to przeszkody na drodze życia, których powinniśmy unikać? Czy powinniśmy starać się wyeliminować zmiany na tyle, na ile to możliwe? Faktem jest to, że zmiany są nieuniknione.

Wzrost przynosi zmianę. Nigdy nie unikniemy postępu życia, który z kolei przynosi zmiany. Zmiany, które mogą zaskoczyć, zirytować, czy przestraszyć.

Niespełnione oczekiwania przynoszą zmianę. Nasze lęki mogą wytworzyć się dość wcześnie, kiedy tworzymy swoje wyobrażenie życia. Kiedy próbujemy odpowiedzieć sobie na takie pytania: „Jakim będę człowiekiem?” lub „Co będę robić kiedy dorosnę?” lub „Z kim zawrę związek małżeński” albo „Czy będę bogaty i sławny?”. Tworzymy idealistyczne oczekiwania na podstawie naszych fantazji, jakie tworzymy o życiu. Często, kiedy dorastamy, idealne oczekiwania, które tak pieczołowicie tworzyliśmy, zderzają się z brutalną rzeczywistością naszych ograniczeń oraz okoliczności, i wtedy przychodzi smutne rozczarowanie.¹

Zmiana przynosi wyzwania. Podczas gdy zmiana może wytrącić z równowagi oraz wzbudzić niepewność i strach, może również prowadzić do osobistego rozwoju, kiedy próbujemy sprostać nowym wyzwaniom. Zmiana zmusza nas do zastanowienia się nad pewnymi rzeczami:

- ! **Nie jesteśmy sami.** Przechodzimy przez zmiany z niezmiennie kochającym nas Bogiem. Zmagamy się z Nim twarzą w twarz, doświadczamy Jego mocy i zostajemy pokrzepieni, kiedy musimy się zmierzyć z nieznanym.
- ! **Musimy pamiętać.** Możemy upamiętnić zmianę poprzez ustanowienie szczególnych tradycji, które uwiecznią lekcje, jakie wyciągnęliśmy ze zmiany, oraz pomogą nam podzielić się mądrością z następnymi pokoleniami. Wspomogą także nasze zaufanie do Niezmiennego Przyjaciela, który nam w tej zmianie towarzyszył.
- ! **Musimy odnowić nasze duchowe życie** aby sprostać nowym wymaganiom.

Exodus—Wielka przemiana ludu izraelskiego. Prawie 400 lat po tym, jak Józef sprowadził rodzinę do Egiptu, dzieci Izraela znalazły się w niewoli. Wielokrotne ostrzeżenia oraz plagi nie przekonały władcy Egiptu, aby podporządkować się Bożemu nakazowi uwolnienia Izraela. Podczas ostatniej nocy ludu Bożego w Egipcie, anioł śmierci zabrał życie wszystkich pierworodnych w egipskich rodzinach. Izraelowi dana była jednak łaska, by nie dotknęła ich ta plaga. Bóg dał ostatnie ostrzeżenie: „wasi pierworodni zginą, chyba że pomażecie krwią baranka odrzwia i nadproża w waszych domach.” Każda rodzina miała uroczyście spożyć zalecony posiłek oraz być w gotowości do drogi po wolność; ich biodra przepasane, sandały na nogach i wszystko przygotowane do wymarszu.

Dzień ten będzie wam dniem pamiętnym i będziecie go obchodzili jako święto Pana; będziecie go obchodzili przez wszystkie pokolenia jako ustanowienie wieczne... Przechodźcie Święta Przaśników, gdyż w tym właśnie dniu wyprowadziłem zastępy wasze z ziemi egipskiej. Przechodźcie tego święta przez wszystkie pokolenia jako

ustanowienie wieczne... A gdy wejdziecie do ziemi, którą Pan wam da, jak obiecał, przestrzegać będziecie tego obrzędu. A gdy was zapytają synowie wasi: Co znaczy ten wasz obrzęd? Odpowiecie: Jest to rzeźna ofiara paschalna dla Pana, który omijał domy synów Izraela w Egipcie, gdy Egipcjanom zadawał ciosy, a domy nasze ochronił. I lud pochylił głowy, i oddał pokłon. (2 Mojż. 12,14. 17, 24-27, Biblia Warszawska).

Mimo iż wydarzenia były traumatyczne, to zmiany jednak miały przynieść dobro dla ludu izraelskiego. Bóg był z nimi w trakcie tych zmian. Mieli to uczcić i budować swoją wiarę w przyszłości na podstawie tych wielkich czynów Bożych. Niestety, kiedy pojawiły się przeszkody, ataki i przeciwności, zaczęli narzekać i rozpamiętywać utracone nadzieje łatwego przejścia do ziemi obiecanej. Zapomnieli jaki owoc miały przynieść tradycyjne uroczystości. Błąkali się po pustyni, aż dopiero następne pokolenie uchwyciło się Bożego słowa i w końcu odziedziczyło długo oczekiwaną ziemię obiecaną.

Stawiając czoła zmianie u boku Niezmiennego Towarzysza.

Zawsze obecny JA JESTEM. Kiedy Mojżesz został powołany przez Boga, aby wyprowadzić lud z niewoli, chciał poznać Boże imię. Mojżesz chciał rozpoznać tego, który go posłał. Chciał poznać charakter suwerennego Boga, który prowadził swój lud do nowej ziemi, nowych okoliczności i odpowiedzialności, jaką niesie ze sobą wolność. Bóg odpowiedział: „JESTEM, KTÓRY JESTEM. I dodał: Tak powiesz do synów izraelskich: Jahwe posłał mnie do was!” (2 Mojż. 3,14, Biblia Warszawska).

"JESTEM" jest zawsze w czasie teraźniejszym. Autor listu do Hebrajczyków pisze o tym w taki sposób: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.” (Hebr. 13,8, Biblia Warszawska).²

Wieczny Pocieszyciel. Kiedy poczucie niepewności wypełniło uczniów przed rychłym odejściem Jezusa, On zapewnił ich: „Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki.” (Ew. Jana 14,16, Biblia Warszawska).

"Jestem z wami po wszystkie dni." Nawet kiedy już Jezus pożegnał się z uczniami i nakazał im nauczać wszystkie narody i chrzcic je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, zapewnił ich tymi słowami: "A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata." (Ew. Mat. 28,20, Biblia Warszawska).³

Bez względu na zmiany w twoim życiu, w twojej rodzinie, bez względu na wyzwania, jakim dzisiaj musisz stawić czoło, jest Ktoś, kogo burza nie trwoży. W Jego kochających ramionach odnajdziesz pokój, odpocznienie i rozumiejące serce. Do ciebie mówi dzisiaj: „Nie bój się, bom ja z Tobą”.

Wielokrotne przemiany i tradycje o wielkim znaczeniu

Kazanie, Dzień Rodziny Chrześcijańskiej

Biblia jest zbiorem opowieści o Bożych ludziach, którzy przechodzą przemiany. Lud Boży nieustannie stawia czoło zmianom.

- ! Ewa i Adam musieli przystosować się do nowego domu z dala od bezpiecznego i życiodajnego ogrodu, który znali.
- ! Noe był świadkiem zniszczenia starego świata, który znał i brał udział w tworzeniu wszystkiego od nowa.
- ! Abram i Saraj opuścili bezpieczny dom w mieście Ur zgodnie z obietnicą nowego życia, nowej ziemi, oraz obietnicy dziedzictwa, jakie miało być dane następnym pokoleniom, mimo iż wydawało się to zupełnie nierealne.
- ! Jakub odczuł boleśnie konsekwencje swojego oszustwa, jak i oszustw swojego teścia i synów.
- ! Józef doświadczył przemiany z odrzuconego brata, sprzedanego jako niewolnik, aż do potężnego władcy Egiptu.
- ! Hadassa z małej sieroty będącej pod opieką Mordochaja, stała się Esterą, królową Medo-Persji.
- ! Ozeasz żywił swoją nieprawą rodzinę, szukając przy tym swojej krnąbrnej żony, aby wykupić ją z rąk stręczycieli.
- ! Piotr, wygadany, zuchwały rybak, został szanowanym apostołem i jednym z głównych przywódców kościoła wczesnochrześcijańskiego.
- ! Saul, prześladowca, stał się Pawłem, niewolnikiem Chrystusa, zanosząc ewangelię poganom i zostawiając po sobie ogromną spuściznę na kartach Pisma Świętego.

W wielu, o ile nie we wszystkich tych przemianach, jeżeli Bóg uważał, że Jego lud ma zapamiętać to doświadczenie, ustanawiano szczególną uroczystość upamiętniającą wydarzenie, czy doświadczenie. Uroczystości te miały być obchodzone co roku, lub w odstępach cyklicznych, aby i doświadczenie i błogosławieństwo z niego wypływające pozostawało świeże. Często dziecko pytało rodziców: „Dlaczego to robimy?” i tak właśnie pojawiała się okazja do opowiedzenia historii jeszcze raz, przeżycia jeszcze raz wydarzenia, przybliżenia odległej historii. Pascha, Święto Przaśników, Dzień Pojednania, Święto Namiotów; każde przypominało szczególną Bożą interwencję dla dobra Jego ludu.⁴ Uroczystości te miały sprawić, że lud będzie skoncentrowany i poświęcony dla Bożego planu, niestety często przeradzały się w czcze rytuały i traciły znaczenie. Konsekwencją był szereg formalnych czynności, które raczej hamowały rozwój duchowy, niż go stymulowały.

Jezus próbował swoim nauczaniem przywrócić w świadomości słuchaczy zrozumienie odnowy, która jest sednem ewangelii. Przekształcił celebrowanie wolności i niezależności podczas Święta Paschy na uroczyste zaproszenie ludzi, aby uczynili miejsce dla Słowa, które stało się krwią i ciałem; zachęcał do całkowitej zależności od Boga. Aby wzmacniać wiarę w naszych rodzinach i zborach ważne jest, aby uroczystości miały znaczenie, aby szczególne święta umacniały nas na drodze do ziemi obiecanej.⁵

Sprostanie nowym wyzwaniom

Dziecko jest całkowicie zależne od rodziców, aż nauczy się raczkować i chodzić. Wtedy otwiera się przed nim świat nowych możliwości i nowej odpowiedzialności. Interakcja z rodzicami zostaje wzbogacona o komunikaty na temat bezpieczeństwa, lub jego brak, w miejscach, do których chce udać się dziecko. Co może dotknąć dziecko, a czego nie może?

... Dziecko opuszcza bezpieczny dom rodzinny, aby pierwszego dnia szkoły nawiązać bardziej formalną komunikację z innymi i zostaje wystawione na szerszy krąg wpływów.

... Młody mężczyzna decyduje się przypieczętować swoje oddanie Jezusowi chrztem i staje się aktywnym naśladowcą Chrystusa.

... Narzeczeni wypowiadają przysięgę ślubną i wyruszają razem we wspólną drogę zakładania nowego domu, który będzie także kształtował społeczeństwo.

... Robotnik w fabryce przechodzi na emeryturę i stara się poczuć przydatnym w domu i w społeczeństwie.

... Nowa wdowa boleśnie odczuwa samotność, starając się przy tym nie być ciężarem dla innych.

Zmiana to naturalna kolej rzeczy. Daje każdemu z nas możliwość sięgnięcia poza nasze ograniczenia, oraz rozwija wiarę i umiejętności potrzebne do poradzenia sobie z nową rolą, która jest nam dana na różnych etapach życia.

Apostoł Paweł napisał w liście do Filipian: "... nauczyłem się przestawać na tym, co mam. Umiem się ograniczyć, umiem też żyć w obfitości; wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony; umiem być nasycony, jak i głód cierpieć, obfitować i znosić niedostatek. Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie." (Filip. 4,11-13, Biblia Warszawska).

Zakończenie

Zmiany w życiu są nieuniknione. Sposób, w jaki stawiamy im czoło i przechodzimy przez nie jest ważny. Kiedy przechodzisz jakieś zmiany:

! **Pamiętaj, nie idziesz sam.** Możesz przejść przez wszystko z kochającym, niezmiennym Bogiem. Czasami wydaje się, że mocujemy się z Nim tak jak Jakub. Ale tak samo jak Jakub, doświadczamy Jego mocy i pocieszenia, aby odważnie wejść w nieznaną.

! **Nie zapomnij o lekcjach, jakich się nauczyłeś.** Możesz ustanowić szczególne tradycje, które na zawsze upamiętnią nowe doświadczenia, oraz pomogą dzielić się nimi z następnymi pokoleniami, wzmacniając nasze zaufanie do niezmiennego Przyjaciela, który towarzyszył nam w trudnych sytuacjach.

! **Ucz się ze zmian.** Odnawiaj swoje siły duchowe; staraj się szukać możliwości wzrostu i rozwoju.

"Tego dnia, gdy Samuel składał tę ofiarę, a Filistyńczycy podeszli, aby wszcząć walkę z Izraelem, Pan zagrzmiał donośnie nad Filistyńczykami i wzbudził wśród nich popłoch, i zostali pobici przez Izraela. Wojownicy izraelscy ruszyli z Mispy w pościgu za Filistyńczykami i bili ich aż pod Bet-Kar. Samuel zaś wziął kamień i położył go między Mispą a Jeszaną i nazwał go Eben-Haezer, mówiąc: Aż dotąd pomagał nam Pan." (1 Sam. 7,10-12, Biblia Warszawska).

. . . Pamiętajmy o tym, co Bóg uczynił, by nas pocieszyć i wybawić z ręki niszczyciela. Nie zapominajmy o tkliwym miłosierdziu, które nam okazał, o łzach, które osuszył, o bólu, który uśmierzył, o niepokojach, które uciszył, o przeszkodach, które usunął, o pragnieniach, które spełnił, o błogosławieństwach, które na nas zesłał. Zbierajmy nowe siły do czekającej nas pielgrzymki.

Nie możemy myśleć wyłącznie o przyszłych przykrościach. Przypomnijmy sobie to, co już jest za nami, a patrząc w przyszłość, mówmy: "Aż dotąd pomagał nam Pan". "Ile dni twoich, tyle niech będzie wygody twojej" (5 Mojż. 33,25). Żadna próba nie będzie wymagać więcej siły, niż jej nam dano. A więc podejmijmy nasze dzieło tam, gdzie jest tego potrzeba, wierząc, że cokolwiek się stanie, siły nasze będą proporcjonalne do doświadczeń. (E. G. White, *Droga do Chrystusa*, rozdz. Xiii).

Ilustracje do kazania

1. Punkty zmiany

"Okoliczności w naszym życiu mogą zmusić nas do zmian, i kiedy wydaje nam się, że są one już za nami, że pewien przełom, kryzys, czy przemiana już się zakończyły, trach! Jesteśmy postawieni przed kolejną zmianą. Zmiany są nieuniknione.

"Mała dziewczynka nie może się doczekać aż dorośnie i będzie rządzić, tak jak mamusia.

"Nastolatki fantazjują o nieskazitelnej, pięknej cerze i królewiczu na białym koniu.

"Młoda żona i świeżo upieczona mama nie może się doczekać czasu, kiedy dziecko będzie przesypiać całe noce.

"Żona wojskowego marzy o posiadaniu domu, urządzeniu go i mieszkaniu w nim do końca dni.

"Bezdzietne małżeństwo zastanawia się czy własne, lub adoptowane dziecko, przyniosłoby im trwałe szczęście.

"Mama dwojga nastolatków ma nadzieję, że stare powiedzenie „i te rzeczy też przeminają” w końcu się ziści.

"Kobieta, której dzieci dorosły i opuściły dom nie potrafi do końca zdefiniować co jest nie tak, ale czuje, że ten etap życia nie wygląda tak, jak się spodziewała.

"Dopiero co rozwiedziona kobieta odnajduje w końcu tak zachwalaną wolność, ale teraz kiedy już ją ma, odczuwa samotność w tej wolności i nie wie jak sobie z tym poradzić.

"Kobieta, która przechodzi przez zmiany hormonalne menopauzy, budzi się pewnego ranka i odczuwa zimny strach starzenia się. Zastanawia się czy Bóg ma coś jeszcze dla niej, czy to już koniec.

"To, o czym wszyscy zapominamy na każdym etapie życia, to fakt, że życie składa się z całej serii przemian." (Joyce Landorf, *Changepoints*, str. 12-13).

2. Punkty odniesienia

Jakiś czas temu, jeden z chórów adwentystycznych w Nowym Jorku miał koncert w Akademii Muzycznej na Brooklinie. Sala była wypełniona po brzegi. Wszystko szło zgodnie z planem. Chór był w szczytowej formie. Dyrektor bezbłędnie prowadził śpiewaków przez wszystkie dobrze wyćwiczone utwory, dzięki którym chór zdobył wielką sławę. Pod koniec programu, w trakcie najtrudniejszej części koncertu, ktoś otworzył drzwi obok pianisty akompaniującego chórowi. Powiew wiatru rozsiały nuty po całej sali koncertowej.

Próbując przypomnieć sobie nuty z pamięci, pianista grał nadal, ale coś było nie tak. W porywie chwili, pianista nieumyślnie zmienił tonację. Chór stracił oparcie w skomplikowanym utworze głosowym i w końcu zapadła głucha cisza.

Dyrektor chóru natychmiast wznosił palec i wskazał prowadzący sopran. Solista podał dźwięk C, a dyrektor szybko podał pozostałe dźwięki chórowi. W ułamku sekundy dobrze przygotowany chór śpiewał nadal, tym razem *a capella*. Pianista szybko odzyskał nuty i również się włączył. Na koniec koncertu publiczność długo oklaskiwała chór za to, że tak zręcznie poradzili sobie w trudnej sytuacji. Kiedy publiczność biła brawo, dyrektor wskazał na prowadzący sopran. Jej doskonały słuch ocalił występ. Jeden niezmienny dźwięk dał wszystkim członkom chóru oparcie, tak że natychmiast kontynuowali utwór bez większych trudności.

Bóg taki właśnie jest. Kiedy w naszym życiu panuje chaos, kiedy punkty odniesienia są zamazane, On pokazuje nam jedyny niezmienny punkt odniesienia (Jego Słowo), którego potrzebujemy do dokończenia dzieła.

3. Jezus, cisza pośród burzy.

Zob. Mat. 8, 23-27; Mark 4, 35-41; lub Łuk. 8,22-25.

4. Tło kontekstu.

Zob. 5 Mojż. 8, 2-18.

5. Własne doświadczenie.

Podziel się tradycjami swojej rodziny. W jaki sposób świętujecie wielkie przemiany duchowe, tak jak chrzest, rocznice chrztu, wieczerze pańska, itp.

Bibliografia

Landorf, J. (1981). *Changepoints*. Old Tappan, NJ: Fleming H. Revell Company.

White, E. G. (1977). *Droga do Chrystusa*. Chrześcijański Instytut Wydawniczy Znaki Czasu